

Gospodarcze problemy walk na wschodzie 1919–1921 – zarys problematyki

1. Wprowadzenie

Koniec Wielkiej Wojny przyniósł Polakom niepodległość. Dla odradzającego się państwa polskiego oznaczało to wiele problemów gospodarczych, z którymi należało się zmierzyć. Nie sprzyjał temu brak politycznej stabilizacji oraz zaangażowanie państwa w walki o granice. Zwłaszcza konieczność aktywności militarnej kładła się cieniem na stanie polskiej gospodarki. Przedłużała istniejący na ziemiach polskich od 1914 r. stan gospodarki wojennej. Jednocześnie próbowano budować gospodarkę rynkową. Natężenie lub osłabienie cech jednego lub drugiego systemu zależało od aktualnej sytuacji na froncie. Od listopada 1918 r. trwały walki w Galicji Wschodniej. Pierwsza połowa 1919 r. przyniosła zaostrzenie sporu terytorialnego z Czechosłowacją, który przerodził się w otwarty konflikt zbrojny. Lokalne problemy występowały w relacjach z Litwą. Najbardziej angażująca i wyczerpująca ekonomicznie była wojna z bolszewikami, która rozpoczęła się w lutym 1919 r. Towarzyszyła jej mobilizacja gospodarcza, która oznaczała ruinę dla finansów państwowych.

Celem artykułu jest przedstawienie najważniejszych problemów gospodarczych pierwszych lat niepodległości, które związane były z wysiłkiem militarnym państwa polskiego. To powiązanie pozwala zrozumieć specyfikę sytuacji gospodarczej w Polsce i trudności w rozwiązywaniu gospodarczego impasu, w jakim znalazło się państwo. Prezentowana tematyka jest rozproszona w opracowaniach ogólnych dotyczących historii gospodarczej Polski okresu międzywojennego. Konieczne stało się powiązanie warstwy gospodarczej z wysiłkiem wojennym lat 1919–1921 i potrzebami wojska w tym czasie. Dokonano analizy materiałów źródłowych, czyli aktów prawnych, zestawień statystycznych oraz literatury przed i powojennej.

2. Finansowanie wojny

Jednym ze skutków wojny była inflacja, z którą zmagало się w tym czasie wiele państw. Również polskie Ministerstwo Skarbu, jako najważniejszy resort gospodarczy, stanęło przed koniecznością rozwiązania tego problemu. Do końca decydującego o losach wojny z bolszewikami 1920 r. inflacja w Polsce była nieuchronna. Sprzyjał jej nieustanny deficyt budżetowy, spowodowany niewspółmiernością między dochodami i wydatkami państwa. W pierwszym półroczu 1919 r. na ziemiach byłego Królestwa Polskiego stanowił on 86% wydatków państwa, a w trzech ostatnich kwartałach 1920 r. – 91%. Był to najwyższy

deficyt w całym okresie powojennym (Krzyżanowski [1920], s. 29-32; Landau i Tomaszewski 1967, s. 259). Znaczna przewaga wydatków wynikała z tego, że pieniądze były potrzebne na odbudowę ze zniszczeń wojennych z lat 1914–1918, organizację administracji państwa, regulację zobowiązań wynikających z traktatów pokojowych czy wysiłek zbrojny na wschodzie państwa. Szczególnie wyczerpujące dla skarbu były walki o granicę wschodnią. Koszty wojny z bolszewicką Rosją rosły lawinowo i stanowiły ponad połowę wszystkich wydatków z budżetu (*Dziesięciolecie Intendentury...1929*, s. 295). W 1920 r. wydatki tylko na potrzeby wojska stanowiły 59% ogółu wydatków państwa (Pączewski 1921, s. 720).

Według koncepcji Władysława Grabskiego¹, wydatki na wojnę to wydatki nadzwyczajne, które należało finansować ze źródeł pozabudżetowych. Zaliczał do nich kredyty zagraniczne i wewnętrzne. Pozostałe wydatki kwalifikował jako zwyczajne, do pokrycia których powinny być wykorzystane dochody zwyczajne państwa, czyli podatki, opłaty czy dochody z przedsiębiorstw państwowych (Grabski 1920, *passim*; Grabski 2003, s. 52–53). Jednak pomimo zwiększenia obciążeń podatkowych i próby organizacji monopolu skarbowych nie udało się nawet częściowo rozwiązać problemu samych wydatków zwyczajnych (Szturm de Sztrem 1924, s. 15).

Aktywnie działano więc w kierunku uzyskania kredytów zagranicznych. Dużą rolę odgrywały państwowe misje zakupów, które organizował Oddział IV Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.). Powstały one w Paryżu, Wiedniu, Rzymie, Berlinie i Gdańsku. Ze względu na uznanie Francji w procesie doposażania polskiego wojska za sojusznika strategicznego, najprężniej działała Polska Misja Zakupów we Francji, której pracami kierował gen. Jan Romer (Romer 1938, s. 167–195, 331–337; Sandomirski 1978, s. 64–98). Francja stała się głównym dostawcą wyposażenia wojskowego dla Polski. Na dostawy materiałów wojskowych z demobilu rząd francuski udzielił Polsce kredytu w łącznej wysokości 461 mln fr. franc. (Landau 1961, s. 69–70). Rząd amerykański przyznał Polsce kredyt w wysokości 56 mln dol. na zakup sprzętu pozostawionego we Francji przez armię amerykańską (Gradowski 1959, s. 170). Kredytu na cele wojskowe nie chcieli Polsce udzielić Anglicy. W październiku 1919 r. odrzucili prośbę o kredyt (w postaci umundurowania i taboru kolejowego), tłumacząc to przyjętą przez gabinet Lloyd George’a² zasadą, że *obowiązek niesienia pomocy armii polskiej spoczywa głównie na aliantach, a zatem tylko w niewielkim stopniu na Wielkiej Brytanii, główny ciężar wyposażenia Polaków powinna wziąć na siebie Francja* (Davies 1997, s. 82). Nie podzielał opinii rządu minister wojny Winston

¹ Władysław Grabski był ministrem skarbu. Sprawował urząd od 13 grudnia do 25 listopada 1920 r.

² David Lloyd George był premierem Wielkiej Brytanii w latach 1916–1922.

Churchill. Dzięki jego staraniom w styczniu 1920 r. wojsko polskie otrzymało tytułem darowizny z demobilu brytyjskiego sprzęt (50 tys. karabinów ręcznych, 80 dział, 50 mln amunicji do ręcznej broni strzeleckiej, 30 samolotów i elementy wyposażenia wojskowego) na łączną sumę (wartość wyceniono według cen produkcyjnych, a nie cen sprzętu z demobilu) ponad miliona funtów szterlingów (Wyszczelski 2006, s. 110). Dużym problemem był fakt, że sprzęt ten docierał do Polski partiami. Do jesieni 1920 r. dostarczono tylko część. Pozostała partia została przywieziona dopiero po zawieszeniu broni zimą 1920/1921 (Wrzosek 1988, s. 179–180).

Francuski kredyt na dostawy wojskowe wyczerpał się w czerwcu 1920 r. i ciężar utrzymania wojska spadł na budżet. Stało się inaczej, niż przewidywał rząd. Z żalem odniósł się do tego Grabski, nawiązując w przemówieniu sejmowym z 23 kwietnia 1920 r. do kredytu w wysokości 13 750 mln marek polskich (mkp), którego uchwalenie w marcu 1920 r. podwajało preliminowane wydatki budżetu na potrzeby wojska: *Co do znacznych kredytów na zaopatrzenie armii uchwalonych w Sejmie dn. 9 marca, o których wówczas przy uchwalaniu myśleliśmy, że udzieli ich zagranica, okazało się przy zetknięciu z rzeczywistością [...], że trzeba będzie poprzestać na własnych siłach* (Sprawozdanie stenograficzne... ł. 34; Ustawa z 9 marca 1920 r...). Lipiec 1920 r. przyniósł gwałtowny wzrost wydatków wojskowych. W tej sytuacji, Rada Obrony Państwa (ROP) przyjęła uchwałę nadającą wojsku specjalne uprawnienia do korzystania z kasy państwowej, która została dla wojska całkowicie otwarta. Mogło ono liczyć na otrzymanie każdej zadeklarowanej kwoty, wypłacanej na podstawie miesięcznych preliminarzy MSWojsk. (Krzyżanowski 1976, s. 38). Przyniosło to katastrofalne skutki dla finansów państwa.

Oprócz kredytów na cele wojskowe, rząd polski zabiegał także o kredyty na inne cele. Ich uzyskanie było bardzo ważne z punktu widzenia palących potrzeb państwa w tym okresie. W latach 1919–1921 udało się uzyskać kredyty towarowe na sumę 265,2 mln dol. (Landau 1961, s. 69). Największego wsparcia w tym obszarze udzieliły Polsce Stany Zjednoczone, Francja i Anglia. Z tych państw pochodziło prawie 95% wszystkich kredytów. Większość tej pomocy (59%) przeznaczono na cele aprowizacyjne, dużą część (28%) pochłonęły potrzeby dozbrojenia armii, 17% wydatkowano na różne niezbędne inwestycje krajowe, a resztę na ochronę zdrowia, pomoc dla przemysłu prywatnego i potrzeby opieki społecznej (Landau 1961, s. 69). Tą drogą nie zwiększono jednak mocy wytwórczych kraju, ponieważ wykorzystano pomoc głównie na potrzeby wojny i bieżącą aprowizację. Nie można więc było liczyć na mechanizm samospłaty. Zapożyczenia te natomiast położyły się cieniem na kondycji polskiej gospodarki w następnych latach, stanowiąc dla niej duże obciążenie.

Kredyty wewnątrz zaciągano głównie w przejętej po niemieckim okupancie Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej (PKKP). Emitowała ona marki polskie, choć nie była typowym bankiem emisyjnym. Nie odpowiadała chociażby za stabilizację kursów walutowych czy za dostosowanie podaży pieniądza do potrzeb gospodarki (Ustawa z 7 grudnia 1918 r....; Czapska 1988, s. 5–6; Fajans 1918, s. 64–72). Ciągłe rosnące potrzeby skarbu zaspokajane były najczęściej drogą dodatkowej emisji pieniądza papierowego. Uruchomienie prasy drukarskiej oznaczało, że państwo polskie było na drodze inflacyjnego pokrywania wydatków budżetowych. Pierwsze podwyższenie emisji o 500 mln mkp (ponad 880 mln mkp wprowadzonych do obiegu do listopada 1918 r.) nastąpiło w grudniu 1918 r. W lutym następnego roku podwyżka wyniosła 250 mln mkp, a w czerwcu – 600 mln mkp. Od lutego 1920 r. przyjęto mechanizm określania jej ogólnego pułapu, który wynosił wtedy 11 mld mkp. W kwietniu wzrósł on do 16 mld mkp, w lipcu – do 26 mld mkp, we wrześniu – do 31 mld mkp, by w listopadzie tego roku osiągnąć poziom 55 mld mkp i w następnych miesiącach utrzymać tendencję wzrostową (Leszczyńska 2013, s. 80). W ciągu dwóch lat, od grudnia 1918 r. do grudnia 1920 r., obieg pieniądza wzrósł ponad sześciokrotnie (Morawski 2008, s. 56).³ Emisja marki polskiej w przełomowym 1920 r. wzrosła z 5,8 mld do 49,4 mld, powodując ponad ośmiokrotne zwiększenie długu Skarbu Państwa w PKKP (*Rocznik Statystyki...*, s. 22; Zdziechowski 1925, s. 13–15). Zaznaczyło się to silną deprecjacją marki.

Dodatkowy problem stanowił chaos panujący w stosunkach walutowych. Pozostałością zaborów na ziemiach polskich było funkcjonowanie w obiegu kilku różnych walut: mkp, marki niemieckiej (mk), rubla (rb) czy korony austriackiej (kr). Inna wartość nabywcza każdej z walut oraz nieustanne wahania kursowe między nimi komplikowały posługiwanie się pieniądzem w skali całego kraju. W latach 1919–1920 ukazało się kilka regulacji prawnych, które określone zostały jako *leges* Grabski (Jastrzębski 2009, s. 33). Regulowały one wzajemny stosunek walut dawnych państw zaborczych do mkp. Ich geneza związana była z międzynarodowymi ustaleniami, podjętymi w 1919 r. na konferencji wersalskiej. Najwcześniej, bo w ustawie z 20 listopada 1919 r., ustalono na terenie byłego zaboru pruskiego wzajemny stosunek mk do mkp. Wynosił on 1:1 (Ustawa o walucie...). Stosunek kr do mkp, w ustawie ze stycznia 1920 r., określono na 100:70, uznając jednocześnie mkp jedynym środkiem płatniczym na całym obszarze kraju (Ustawa z 15 stycznia 1920 r...). W kwietniu 1920 r. wprowadzono zakaz dokonywania wypłat w rb, oznaczając ich stosunek do mkp na 100:216 (Ustawa z 29 kwietnia 1920 r...). Wzajemny

³ Na temat inflacji w Polsce w tym okresie pisali T. Adamczewski (1921), W. Grabski (1920), Z. Landau (1966), W. Łypacewicz (1921) i E. Taylor (1926).

stosunek walut kształtował się więc następująco: 1 mk = 1 mkp, 1 kr = 0,70 mkp, 1 rb = 2,16 mkp. Jednocześnie zakazano zawierania umów w walucie innej niż mkp oraz dokonywania wypłat według kursu niezgodnego z określonym ustawowo. W zasadzie więc dopiero w pierwszej połowie 1920 r. zakończono na obszarze państwa unifikację pieniądza na korzyść mkp w warstwie formalnej. W praktyce jednak proces ten wcale się nie skończył. Pisał o tym naczelnik PKKP Zygmunt Karpiński: *Wymiana koron na marki polskie przeprowadzona przez ministra Władysława Grabskiego w pierwszej połowie 1920 roku, wbrew reprezentantom byłej Galicji, w stosunku 100 k = 70 marek była koniecznym zabiegiem w kierunku unifikacji obiegu pieniądza, ale bynajmniej jeszcze jej nie zapewniała. We wschodniej części kraju obiegały jeszcze ruble w różnych wydaniach: rubli carskich, dumskich czy kierenek, a nawet w byłej Kongresówce ludność wiejska określała ceny artykułów rolnych w tradycyjnej walucie rublowej, a na giełdzie warszawskiej ruble były nadal przedmiotem ożywionych obrotów* (Karpiński 1971, s. 155). Oddzielnym problemem było funkcjonowanie w obiegu lokalnie, zwłaszcza na terenach byłego zaboru pruskiego, tzw. pieniądza zastępczego (*Notgeld*), jako pozostałości po okresie Wielkiej Wojny (Jastrzębski 2009, s. 34; Kowalczyk 2006; Lesiuk i Kujat 2002).

Źródłem dochodów w okresie wojny z bolszewicką Rosją były również pożyczki wewnętrzne, zaciągane przez państwo u obywateli. Trudna sytuacja w kraju, zubożenie społeczeństwa i równoległe występowanie innych metod obciążania obywateli kosztami wojny nie pozwalała jednak na uzyskanie tą drogą znacznych środków.

3. Produkcja zbrojeniowa

W okresie wojny z bolszewikami rodzimy przemysł zbrojeniowy właściwie nie istniał. W latach 1919–1920 udało się uruchomić jedynie pięć zbrojowni, ale zajmowały się one tylko naprawą broni i sprzętu wojskowego. Podejmowano próby uruchomienia produkcji krajowej, ale w minimalnym stopniu poprawiała ona w tym okresie wyposażenie wojska. Wobec braku rodzimego przemysłu zbrojeniowego, który mógłby zaspokoić rosnące państwowe zamówienia rządowe (Stawecki 1971, s. 255), rząd starał się zachęcić prywatnych producentów do rozwijania produkcji na rzecz wojska. Wspomagał ich ulgowymi kredytami, zamówieniami państwowymi, zaliczkowaniem produkcji, finansowaniem inwestycji czy zawieraniem korzystnych umów na budowę nowych fabryk. Dawało to szanse kapitałowi prywatnemu na duże zyski, przerzucając ryzyko finansowe produkcji na Skarb Państwa. Przykładem była umowa zawarta między Głównym Urzędem Zaopatrywania Armii⁴ a,

⁴ Główny Urząd Zaopatrywania Armii funkcjonował w latach 1919–1921, potem jego kompetencje przejęło MSWojsk.

powstała latem 1919 r., Spółką Akcyjną Zakładów Amunicyjnych *Pocisk* w Warszawie. Posiadała ona dwie wytwórnie, na warszawskiej Pradze i w Rembertowie. Produkowała amunicję karabinową, metalowe części do amunicji artyleryjskiej niektórych kalibrów oraz do zapalników artyleryjskich. Umowa gwarantowała spółce zyski w wysokości 20% ogólnych kosztów produkcji, przy cenach na amunicję wyższych o 100% od cen zagranicznych i o 22% od cen krajowych. MSWojsk. zobowiązało się do corocznego zakupu przez 10 lat 250 tys. sztuk amunicji artyleryjskiej różnych kalibrów i 30 mln sztuk amunicji karabinowej (Gołębiowski 1990, s. 43–45; Grabowski 1963, s. 56). Do zakończenia wojny z bolszewikami udało się jednak wyprodukować niewielkie ilości amunicji.

Wojna była więc czasem pomyślnej koniunktury dla przemysłu. Instrumentem jej nakręcania stały się zamówienia wojskowe. Skutkowało to wzrostem tendencji etatystycznych w gospodarce.⁵ Z powodu kryzysu węglowego i transportowego oraz braku kadr technicznych, które powołano do wojska, przemysł prywatny nie mógł jednak wykorzystać tej możliwości w pełni.

4. Świadczenia ludności

Pomoc uzyskana w ramach kredytów była dalece niewystarczająca. Produkcja krajowa dopiero powstawała. Zarówno więc jeśli chodzi o uzbrojenie, jak i wyposażenie żołnierzy w odzież (mundury, bielizna) i obuwie, sytuacja była krytyczna. Wykorzystując sytuację wojenną postanowiono sięgnąć do zasobów ludności, co mogło dawać szansę na częściowe przynajmniej uzupełnianie ciągłych niedoborów w gospodarce wojskowej. Na bazie ustawodawstwa dawnych państw zaborczych oraz prawa francuskiego opracowano polski system świadczeń wojennych ludności na rzecz wojska. Regulacje przygotowane na okres wojny z bolszewikami zapoczątkowały w Polsce prace nad stworzeniem w przyszłości tzw. gospodarczej konstytucji obrony państwa, czyli zespołu niezbędnych aktów prawnych, których uchwalenie było konieczne z punktu widzenia gospodarczych przygotowań wojenno-obronnych państwa (Sosabowski 1927, s. 43). Po zakończeniu wojny jej opracowanie stało się dla wojska priorytetem.

W czasie wojny z bolszewikami na tymczasowo obowiązujące prawo świadczeń wojennych składały się dwie najważniejsze ustawy. W kwietniu 1919 r. uchwalono ustawę o rzeczowych świadczeniach wojennych (Ustawa z 11 kwietnia 1919 r....), których obowiązek świadczenia wprowadzono 1 maja tego roku (Rozporządzenie z 29 kwietnia 1919 r....). Dawało to wojsku możliwość odpłatnego użytkowania ruchomości i nieruchomości

⁵ Na temat etatyzmu w gospodarce Polski międzywojennej pisali: K. Dziewulski (1981), J. Gołębiowski (1985), czy w najnowszych opracowaniach – E. Majcher-Ociesa (2019).

należących do obywateli, które w danym momencie były niezbędne z punktu widzenia celów związanych z zaopatrzeniem armii i obroną państwa. Na tej podstawie w czasie wojny przeprowadzano rekwizycje m.in. koni, paszy, środków transportu, środków łączności, mieszkań, odzieży i butów dla wojska, wyrobów skórzanых i kuśnierskich, koców czy lornetek (Podolska-Meducka 2011, *passim*). Ustawa z lipca tego samego roku o osobistych świadczeniach wojennych (Ustawa z 25 lipca 1919 r....) pozwalała zaś na korzystanie z przymusowej i odpłatnej pracy obywateli w wieku od 17 do 50 lat. Polegać ona miała na wykonywaniu robót i usług osobistych, bezpośrednio lub pośrednio potrzebnych do zaopatrzenia armii i obrony granic, takich jak np. dodatkowa praca personelu medycznego oraz placówek łączności czy wykorzystanie miejscowej ludności do odsnieżania torów kolejowych, którymi przemieszczały się transporty wojskowe.

Ze względu na brak danych dotyczących całego okresu walki z bolszewikami trudno jest ocenić skuteczność działania systemu świadczeń wojennych, zwłaszcza rzeczowych. Rekwizycje wojskowe nigdy nie cieszyły się popularnością wśród ludności. Państwo wprowadziło zasadę odpłatności za świadczenia, ale płacono mało i z dużym opóźnieniem. Ludność cierpiała na niedobory wszystkiego, zносиła kolejny rok wyrzeczeń wojennych, a dochody pochłaniała inflacja. W tych okolicznościach zamach na resztki dobytku sprzyjał narastaniu niechęci do wojska, czego rząd chciał uniknąć.

5. Trudności aprowizacyjne

Polska nie dysponowała dostatecznymi zasobami materiałowymi i odczuwała niedostatek wielu produktów. Z jednej wojny weszła w następny konflikt, który drenował gospodarkę. Najbardziej dotkliwe dla społeczeństwa były trudności aprowizacyjne. Rozwiązanie problemu było bardzo pilne, ponieważ w wielu rejonach kraju ludność cierpiała głód. Mieczysław Jałowiecki, który jako generalny delegat rządu towarzyszył zimą 1919 r. przedstawicielom amerykańskiej misji aprowizacyjnej w podróży m.in. do Sosnowca, zanotował: *Stan aprowizacyjny Zagłębia był rzeczywiście rozpaczliwy. Tragiczna była chwila, gdy przyprowadzono nam grupę kilkanaściorga dzieci oślepych z powodu braku odpowiedniego pożywienia* (Jałowiecki 2002, s. 22). Z kolei pracownik Oddziału II Sztabu MSWojsk. w Komunikacie Informacyjnym z 23 stycznia 1920 r. tak charakteryzował sytuację społeczno-gospodarczą Białostocczyzny: *Uboższa ludność oraz pracująca inteligencja przy dalszym stanie aprowizacji prowadzonej w ten sposób skazana jest prawie że na śmierć głodową. Zapobieżenie brakom aprowizacyjnym i paskarstwu jest pierwszą potrzebą danej chwili* (Szczepański 1995, s. 37).

Za aprowizację odpowiadał rozbudowany aparat, na którego czele stało Ministerstwo Aprowizacji. Brak żywności groził wybuchem niepokojów społecznych. Angażując siły w walkę o granice rząd jednocześnie chciał zapobiec zaostrzaniu się sytuacji wewnętrznej. Początkowo utrzymano nałożony na producentów rolnych w czasie Wielkiej Wojny obowiązek oddawania określonego kontyngentu produktów. W lipcu 1919 r. zdecydowano się na zastąpienie systemu kontyngentowego państwowym monopolem handlu oraz przewozu zbóż (Ustawa z 29 lipca 1919 r...). Wyjątkiem były ziemie byłego zaboru pruskiego, gdzie monopol zastąpiono sekwestrem zbóż. System nie sprawdził się, ponieważ wymagał sprawnie funkcjonującej administracji. Ta jednak była dopiero w stadium organizacji. W listopadzie 1919 r. ponownie zobowiązano ludność wiejską do oddawania kontyngentów (Ustawa z 18 listopada 1919 r...). Wolny handel artykułami rolnymi był możliwy jedynie w przypadku wywiązania się z tego obowiązku. Zostało to bardzo źle przyjęte przez wieś, która borykając się z odbudową zniszczonych gospodarstw i zagospodarowywaniem odłogów niechętna była kolejnym wyrzeczeniom. Do ściągania kontyngentów używano więc oddziałów wojska i policji. Olbrzymie kłopoty aprowizacyjne spowodowały, że w okresie od grudnia 1919 r. do marca następnego roku wyłączono z aprowizacji bezrolną ludność wiejską i ludność miast do 5 tys. mieszkańców (Siebeneichen 1920, s. 8). Na początku 1920 r. rząd był w stanie pokryć zaledwie 1/3 ogólnego zapotrzebowania na żywność (Stypułkowski 1926, s. 57). Oznaczało to klęskę żywnościową. W lutym zniesiono wolny handel nadwyżkami ziemiopłodów, wprowadzając wyłączne prawo państwa do ich zakupu (Ustawa z 23 stycznia 1920 r...). Skutkiem trudności żywnościowych była reglamentacja. Systemem kartkowym objęte były m.in. chleb, cukier i sól. Aprowizacją specjalną objęto również niektóre kategorie pracowników. Na lepsze zaopatrzenie mogli liczyć robotnicy miejscy, którzy dodatkowo otrzymywali m.in. mąkę, kaszę, ryż, herbatę, zapalki, ziemniaki czy węgiel (Landau i Tomaszewski 1967, s. 201).

Brak towarów na rynku sprzyjał spekulacji. Szczególne znaczenie dla rządu miała walka z nią w handlu artykułami pierwszej potrzeby. Już w grudniu 1918 r. wydany został dekret dotyczący obrony ludności przed lichwą wojenną, przewidujący kary pozbawienia wolności i kary grzywny dla osób zawyżających ceny artykułów spożywczych (Dekret w przedmiocie obrony...). Zwalczanie niekorzystnych zjawisk w handlu powierzono utworzonemu w styczniu 1919 r. Urzędowi Walki z Lichwą i Spekulacją (Dekret w sprawie utworzenia...). W jego ramach powołano komisje kontroli cen, które na podstawie gromadzonych danych ogłaszały tzw. ceny maksymalne dla 14 grup towarów, takich jak: artykuły objęte sprzedażą w ramach monopolu państwa, mięso, tłuszcze, wędliny, ryby i

drzewo opałowe. Urząd wydawał rozporządzenia dotyczące ograniczenia konsumpcji niektórych artykułów pierwszej potrzeby. Pomimo działań państwa, spekulacja podsycana wciąż sprzyjającymi jej warunkami, nasilała się. Zewsząd domagano się od Sejmu ostatecznego rozwiązania tego problemu. Nowe prawo o zwalczaniu lichwy wojennej uchwalono w lipcu 1920 r., kilka dni przed atakiem oddziałów Tuchaczewskiego i przełamaniem frontu polskiego na północy. Zaostrzało ono znacznie kary za różne działania spekulacyjne, łącznie z wprowadzeniem kary śmierci (Ustawa z 2 lipca 1920 r...).

6. Produkcja rolna

W związku z przedłużającą się wojną z bolszewikami ciężary wojenne najbardziej dotkliwie odczuwała wieś. Musiała ona dostarczyć rekruta, zapewnić wyżywienie armii, dać jej podwody, kwatery, paszę dla koni. Przesuwająca się linia frontu i przemieszczanie się oddziałów polskich i rosyjskich oznaczało dla mieszkańców wsi liczne przypadki rabowania przez żołnierzy żywności i mienia. Działania takie były surowo karane i nie miały nic wspólnego z prawem poboru świadczeń wojennych. Jednak wojna sprzyjała takim nadużyciom. Chłopi ostro protestowali przeciwko rekwizycjom wojskowym, które pogłębiały sytuację głodową w wielu rejonach kraju. Nastroje antywojenne najsilniejsze były tam, gdzie przeważała ludność małopolska, której sytuacja była najtrudniejsza. Szwankująca aprowizacja armii powodowała, że głodowali również żołnierze. Walczący na froncie wschodnim Stanisław Rembek, pod datą 13 lipca 1920 r. zapisał w swoim dzienniku: *Dzisiaj w nocy przywieźli nam chleb, po raz pierwszy od przełamania frontu. Zjedliśmy go natychmiast co do okruszyny, że nawet nie zdążyliśmy po dniu zobaczyć, jak wyglądał* (Rembek 1997, s. 105). Dwa dni później zanotował: *Paru z nas poszło szukać trochę ziemniaków na jaki posiłek, ale wszystko już zostało wybrane przez idące przed nami wojska* (Rembek 1997, s. 105). Resztki żywności, jakie udało się znaleźć, rabowali też żołnierze z drugiej strony linii frontu. 3 sierpnia 1920 r. Izaak Babel zanotował w dzienniku: *Pasieka, dlubimy w ulach, cztery chałupy w lesie – nic w nich nie ma, wszystko zrabowane [...], wjeżdżamy do Koniuszkowa, kradniemy jęczmień, mówią mi – a szukaj, a bierz sam, wszystko bierz – [...], ukradłem dowódcy pułku kubek mleka, wyrwałem synowi chłopki podpłomyk z ręki* (Babel 1990, s. 82).

Bardzo źle zostało przyjęte przez wieś ponowne wprowadzenie w lipcu 1920 r. systemu kontyngentowego (Ustawa z 9 lipca 1920 r...). Warunki, w których miał być realizowany, były bardzo ciężkie. Tocząca się wojna doprowadziła do całkowitej jego dezorganizacji. Zarówno oddziały polskie, jak i rosyjskie, na terenach objętych walkami, same zużyły lub zniszczyły dużą część zbiorów. Dodatkowo, zbiory w tym roku stały pod znakiem nieurodzaju. Niezbędny stał się import artykułów zbożowych z zagranicy. Sprawa

była ciężka o tyle, że trudności aprowizacyjne przeżywała prawie cała Europa. Niepowodzeniem zakończyły się próby zakupu zboża w Jugosławii i Rumunii. Właściwie poza dostawami z USA Polska nie mogła liczyć na zakupy żywności w innych państwach. Żywnościowa pomoc amerykańska po pierwszej wojnie światowej miała na celu przeciwdziałanie rozszerzaniu się fali rewolucyjnej w środkowej Europie, a także chęć upłynnienia nadwyżek żywnościowych znajdujących się w dyspozycji rządu amerykańskiego. Dostawy do Polski miały w dużej części charakter odpłatny, a wobec braku możliwości dokonywania przez Polskę zakupów za gotówkę, ogromna ich większość finansowana była w drodze kredytów. Towary przywożone były statkami do Gdańska, a stamtąd rozwożone pociągami po kraju. W okresie bardzo ciężkiej sytuacji żywnościowej, czyli na początku 1920 r., przypłynęły duże transporty zboża amerykańskiego. Do początków marca na kredyt zakupiono w USA 150 tys. t artykułów spożywczych (Małecka 1979, s. 77 – 78). Zapotrzebowanie krajowe było jednak dużo większe. W roku 1919/1920 deficyt zbóż chlebowych wyniósł 260 tys. t., w roku następnym zaś (1920/1921) wzrósł do 1 mln t (Landau i Tomaszewski 1967, s. 177). Wobec braku innych możliwości, aprowizacja ludności była w zasadzie uzależniona od produkcji krajowej.

Aby móc liczyć na ludność wiejską, zarówno jeśli chodzi o produkcję rolną, jak i wsparcie państwa w obliczu starcia z bolszewikami, rząd musiał rozwiązać problem reformy rolnej. Na przeważającym obszarze państwa polskiego zasadnicze znaczenie dla ludności wiejskiej miał problem głodu ziemi. Struktura agrarna Polski odznaczała się istnieniem z jednej strony dużej liczby drobnych gospodarstw chłopskich, a z drugiej – wielkich majątków ziemskich (Mieszczankowski 1960, s. 224, 244–245). Najmniejsze gospodarstwa nie mogły stanowić jedyne źródła utrzymania. Właściciele ich musieli dorabiać jako robotnicy najemni lub wyjeżdżać do prac sezonowych. Działki gruntu były niewielkie, a rodziny chłopskie liczne. Przeludnienie agrarne na wsi powodowało, że więcej było osób zdolnych do pracy, niż wymagały tego potrzeby gospodarstw. Chłopi żądali likwidacji folwarków. Zdarzały się sporadyczne sytuacje zajmowania ziemi folwarcznej.

Pod naporem żądań, latem 1919 r. Sejm przegłosował uchwałę dotyczącą zasad reformy rolnej. Maksymalną wielkość gospodarstw (w zależności od warunków miejscowych) ustalono na 60–180 ha. W województwach zachodnich i wschodnich istniała możliwość przejściowego podniesienia tej granicy do 400 ha. Ziemię przejętą za odszkodowaniem od właścicieli prywatnych oraz ziemię państwową zamierzano rozparcelować między chłopów. Pierwszeństwo mieli robotnicy rolni, chłopci małorolni oraz

byli żołnierze. Wprowadzenie tej ostatniej kategorii uatrakcyjniło chłopom zaciąganie się do wojska. Wszystkie lasy przechodziły na własność państwa.

Aby jednak zasady reformy można było wcielić w życie potrzebna była ustawa o reformie rolnej. Należało sprawę rozstrzygnąć jak najszybciej, ponieważ wraz z przesuwaniem się frontu wkraczające oddziały bolszewickie witane były przez ludność białoruską i ukraińską z zadowoleniem. W wielu okolicach podobnie zachowywali się polscy chłopci i robotnicy rolni. Nowa władza wydawała się pewniejszym gwarantem rozwiązania problemu ziemi.

W warunkach bezpośredniego niebezpieczeństwa zagrażającego państwu latem 1920 r. i napięcia wewnątrz kraju, rękojmię odparcia bolszewickiego najazdu stwarzało powszechne poparcie dla Rady Obrony Państwa⁶ całego społeczeństwa, a przede wszystkim szerokich mas chłopskich. Należało je pozyskać za wszelką cenę. Zmobilizowało to posłów do uchwalenia 15 lipca 1920 r. ustawy o wykonaniu reformy rolnej (Ustawa z 15 lipca 1920 r...). Znaczna część posłów traktowała ją jako środek propagandowy mający zachęcić chłopów do ochotniczego wstępowania do wojska. Na cele reformy przeznaczono dobra państwowe, dobra instytucji publicznych i kościelne. Rozporządzanie tymi ostatnimi wymagało porozumienia z władzami kościelnymi. Przymusowemu wykupowi podlegały złe zagospodarowane majątki prywatne oraz nadwyżki majątków ziemskich o powierzchni przekraczającej 60–180 ha. Za wywłaszczoną ziemię przysługiwało odszkodowanie w wysokości połowy przeciętnej jej wartości. Większa część ziemi z reformy (80%) miała zostać rozparcelowana między bezrolnych i małorolnych chłopów. Specjalnymi przywilejami obdarzeni byli żołnierze i inwalidzi wojenni. Gwarancję nadziału ziemi otrzymali robotnicy rolni i małorolni chłopci, którzy utracili pracę z powodu parcelacji majątku. W reformie przewidziano również pomoc finansową w postaci długoterminowych pożyczek na zakup ziemi dla żołnierzy, inwalidów i chłopów małorolnych. Zamożni chłopci otrzymali gwarancję podziału 20% przeznaczonej do parcelacji ziemi. Obszar nowych gospodarstw nie mógł przekraczać 15 ha. Prawa do nabycia ziemi pozbawiono tych mieszkańców wsi, którzy bezprawnie zajmowali ziemię dworską, odmówili udziału w wojnie lub występowali przeciwko władzy państwowej.

30 lipca premier Wincenty Witos, stojący na czele Rządu Obrony Narodowej⁷, wydał do chłopów specjalną odezwę wzywającą do poparcia rządu (Szczepański 2000, s. 180).

⁶ Rada Obrony Państwa, na czele z Józefem Piłsudskim jako przewodniczącym, powołana została 1 lipca 1920 roku i działała do 1 października tego roku.

⁷ Rząd Obrony Narodowej utworzony został 24 lipca 1920 r. przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, po ustąpieniu rządu Władysława Grabskiego. Podał się do dymisji 13 września 1921 r..

Apelowano w niej o konieczność wstępowania do polskiego wojska i walkę z dezertierami. Na początku sierpnia, po odrzuceniu przez Rosjan propozycji rozejmu i wydaniu odezwy do całego narodu *Ojczyzna w niebezpieczeństwie*, premier oddzielnie zaapelował do wszystkich chłopów w Polsce. 6 sierpnia wydano w kilkumilionowym nakładzie odezwę *Bracia Włościanie na wszystkich ziemiach polskich*, w której odwołując się do uczuć patriotycznych Witos wzywał do walki: *Od Was, Bracia Włościanie, zależeć będzie, czy Polska będzie wolnym państwem ludowym, w którym lud będzie rządził i żył szczęśliwie, czy też stanie się niewolnikiem Moskwy [...]. Za to, czy państwo nasze obronimy od zagłady, siebie od jarzma niewoli, rodziny nasze od nędzy, a całe pokolenie nasze od hańby, za to my, Bracia Włościanie, odpowiedzialność poniesiemy i ponieść musimy [...]. Gdyby zaszła potrzeba, musimy podjąć walkę na śmierć i życie, bo lepsza śmierć niż życie w kajdanach, lepsza śmierć niż podła niewola* (Witos 1964, s. 277).

Reforma rolna oraz intensywnie prowadzona działalność propagandowa na wsi odniosła skutek. O zjednoczeniu i mobilizacji całego narodu do walki z najeźdźcą tak pisała 21 sierpnia Maria Dąbrowska, dzieląc się doświadczeniami swojego męża Mariana Dąbrowskiego: *Marian jeździł w zeszłym tygodniu na front pod Serock. Ale dziś już front jest daleko. Bitwę pod Warszawą wygraliśmy w sposób imponujący. Najważniejsze, że ludność cywilna współdziałała potężnie z wojskiem. Chłopi z kosami, cepami i widłami rzucają się na bandy bolszewickie. Dzięki tej dopiero wojnie staliśmy się naprawdę narodem, zdobyliśmy polskiego chłopą* (Dąbrowska 1998, s. 253).

Realizacja ustawy o reformie rolnej tylko pozornie postępowała naprzód. Zasady w niej ustalone, jak na warunki polskie, były dość radykalne. Bardzo skomplikowana procedura wywłaszczeniowa umożliwiała odwlekanie wykonania orzeczeń Komisji Ziemskich przez długie lata. Ostro krytykowana, sprawa reformy rolnej doczekała się ostatecznego rozwiązania w nowej ustawie z 1925 r.

9. Podsumowanie

Wojna lat 1919–1921 oznaczała dla państwa olbrzymi wysiłek finansowy, który komplikował i tak trudną sytuację gospodarczą. Zakończenie walk pierwszej wojny światowej przyniosło Polsce niepodległość oraz konieczność podjęcia trudu scalenia ziem polskich w jeden organizm gospodarczy. Rozpoczęte w lutym 1919 r. działania wojenne na froncie wschodnim wymuszały dalsze funkcjonowanie mechanizmu gospodarki wojennej, ze wszystkimi jego niedogodnościami dla społeczeństwa. Nie sprzyjało to odbudowie gospodarki ze zniszczeń wojennych okresu Wielkiej Wojny ani stabilizowaniu państwa na

różnych polach jego funkcjonowania. Wojna oznaczała wręcz przekreślenie podejmowanych prób stabilizacji i znalezienie się wkrótce Polski w gronie państw hiperinflacyjnych.

Literatura

- Adamczewski T. (1921), *Zagadnienie walutowe w Polsce*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”.
- Babel I. (1990), *Dziennik 1920*, Czytelnik, Warszawa.
- Czapska E. (1988), *Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa*, „Bank i Kredyt”, nr 5–6.
- Davies N. (1997), *Orzeł biały czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Dąbrowska M. (1998), *Dzienniki 1914–1945*, t. I, Czytelnik, Warszawa.
- Dziesięciolecie Intendentury Polskiej Siły Zbrojnej 1918–1928* (1929), Koło Oficerów Intendentów, Warszawa.
- Dziewulski K. (1981), *Spór o etatyzm. Dyskusja wokół sektora państwowego w Polsce międzywojennej 1919–1939*, PWN, Warszawa.
- Fajans W. (1918), *Nasza przyszła waluta*, [w:] *Likwidacja skutków wojny w dziedzinie stosunków prawnych i ekonomicznych w Polsce*, t. V, Wydział Rejestracji Strat Wojennych przy Radzie Głównej Opiekuńczej, Warszawa.
- Gołębiowski J. (1990), *Przemysł wojenny w Polsce 1918–1939*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków.
- Gołębiowski J. (1985), *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, PWN, Warszawa–Kraków.
- Grabowski T. (1963), *Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej*, KiW, Warszawa.
- Grabski W. (2003), *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej*, oprac. M. M. Drozdowski, Wydawnictwo WSiLiZ w Rzeszowie, Warszawa–Rzeszów.
- Grabski W. (1920), *Projekt programu polityki ekonomicznej i finansowej Polski po wojnie*, Ministerstwo Skarbu, Warszawa.
- Gradowski R. (1959), *Polska 1918–1939 (niektóre zagadnienia kapitalizmu monopolistycznego)*, KiW, Warszawa.
- Jałowiecki M. (2002), *Wolne Miasto*, Czytelnik, Warszawa.
- Jastrzębski R. (2009), *Wpływ siły nabywczej pieniądza na wykonanie zobowiązań prywatno-prawnych w II Rzeczypospolitej*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o., Warszawa.
- Karpiński Z. (1971), *O Wielkopolsce, złocie i dalekich podróżach. Wspomnienia 1860–1960*, PIW, Warszawa.
- Kowalczyk M. (2006), *Pieniądz zastępczy w czasie pierwszej wojny światowej. Przykład Prowincji Poznańskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, z. 1.
- Krzyżanowski A. [1920], *Pierwszy budżet państwa polskiego*, [w:] *Drożynna*, Księgarnia J. Czerneckiego, Warszawa–Kraków.
- Krzyżanowski K. (1976), *Wydatki wojskowe Polski w latach 1918–1939*, PWN, Warszawa.
- Landau Z., Tomaszewski J. (1967), *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. I: *W dobie inflacji 1918–1923*, KiW, Warszawa.
- Landau Z. (1961), *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918–1926*, KiW, Warszawa.
- Landau Z. (1966), *Waluta polska w latach inflacji*, „Wiadomości NBP” 1966.
- Lesiuk W., Kujat J.A. (2002), *Pieniądz zastępczy na Śląsku w latach 1914–1924*, Wydawnictwo MS, Opole.

- Leszczyńska C. (2013), *Polska polityka pieniężna i walutowa w latach 1924–1936. W systemie gold exchange standard*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Lypacewicz W. (1921), *Marka polska. Przyczyny i skutki jej upadku. Drogi i środki uzdrowienia waluty i finansów w Polsce*, Trzaska, Evert, Michalski, Warszawa.
- Małecka T. (1979), *Pomoc rządowa Stanów Zjednoczonych Ameryki dla państwa polskiego po I wojnie światowej*, „Przegląd Historyczny”, z. 1.
- Mieszczankowski M. (1960), *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, KiW, Warszawa.
- Morawski W. (2008), *Od marki do złotego. Historia finansów Drugiej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Pączewski L. (1921), *Budżety wojskowe Polski a państw obcych*, „Bellona”, z. 8.
- Podolska-Meducka A. (2011), *Od wojny do wojny. System świadczeń wojennych w Polsce w latach 1918–1921*, SGH w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Rembek S. (1990), *Dzienniki. Rok 1920 i okolice*, Oficyna Wydawnicza „Agawa”, Warszawa.
- Rocznik Statystyki RP 1920–1922 (1922), cz. II, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Romer J. (1938), *Pamiętniki*, Książnica Atlas, Lwów.
- Sandomirski K. (1978), *Polska Misja Wojskowa Zakupów w Paryżu w latach 1919–1920*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, z. 4.
- Siebeneichen A. (1920), *Reglamentacja handlu w Polsce*, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Warszawa.
- Sosabowski S. (1927), *Gospodarcza konstytucja obrony państwa*, „Bellona”, t. 28, z. 1.
- Sprawozdanie stenograficzne ze 139 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP z dnia 23 kwietnia 1920 roku, ł. 34.
- Stawecki P. (1971), *Z dziejów przemysłu wojennego w II Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 3 (Zakończenie).
- Stypułkowski H. (1926), *Zaopatrywanie w żywność armii w polu w latach 1918–1920*, „Przegląd Intendencki”, z. 1.
- Szczepański J. (2000), *Spółeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim*, Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa–Pułtusk.
- Szczepański J. (1995), *Wojna 1920 na Mazowszu i Podlasiu*, NDAP w Warszawie–WSH w Pułtusku, Warszawa–Pułtusk.
- Szturm de Sztrem T. (1924), *Żywiolowość w opodatkowaniu: podatek inflacyjny*, „Biblioteka Polska”, Warszawa.
- Taylor E. (1926), *Inflacja polska*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1926.
- Witos W. (1964), *Moje wspomnienia*, t. II, Instytut Literacki, Paryż.
- Wrzosek M. (1988), *Wojsko polskie i operacje wojenne lat 1918–1921*, Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Białystok.
- Wyszczelski L. (2006), *Wojsko polskie w latach 1918–1921*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa.
- Zdziechowski J. (1925), *Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, „Biblioteka Polska”, Warszawa.
- Dekret w przedmiocie obrony ludności przed lichwą wojenną, DPPP 1918, nr 19, poz. 50.
- Ustawa z 7 grudnia 1918 r. Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, DPPP 1918, nr 19, poz. 56.

Dekret w sprawie utworzenia Urzędu walki z lichwą i spekulacją przy Ministerstwie Aproprowizacji, DPPP 1919, nr 7, poz. 109.

Ustawa z 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, DURP 1919, nr 32, poz. 264.

Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 29 kwietnia 1919 r. w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych, MP 1919, nr 98 z 2 maja.

Ustawa z 29 lipca 1919 r. o obrocie ziemiopłodami w roku gospodarczym 1919/1920, DURP 1919, nr 64, poz. 381.

Ustawa z 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych, DURP 1919, nr 67, poz. 401.

Ustawa z 18 listopada 1919 r. o obrocie ziemiopłodami w roku gospodarczym 1919–1920, DURP 1919, nr 89, poz. 485.

Ustawa o walucie w obrębie byłej dzielnicy pruskiej, DURP 1919, nr 91, poz. 492.

Ustawa z 15 stycznia 1920 r. w przedmiocie ustanowienia marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej, DURP 1920, nr 5, poz. 26.

Ustawa z 23 stycznia 1920 r. w sprawie zmiany art. 3 ustawy z 18 listopada 1919 r. o obrocie ziemiopłodami w roku gospodarczym 1919/1920, DURP 1920, nr 6, poz. 40.

Ustawa z 9 marca 1920 r. o przyznaniu kredytów na zaopatrzenie armii, DURP 1920, nr 25, poz. 154.

Ustawa z 29 kwietnia 1920 r. o zakazie dokonywania wypłat w walucie rublowej rosyjskiej i przeliczowaniu zobowiązań rublowych na marki polskie, DURP 1920, nr 38, poz. 216.

Ustawa z 9 lipca 1920 r. o aproprowizacji na rok gospodarczy 1920/1921, DURP 1920, nr 56, poz. 348.

Ustawa z 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej, DURP 1920, nr 67, poz. 449.

Ustawa z 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej, DURP 1920, nr 70, poz. 462.